



Lokalny klub żegna tragicznie zmarłego bramkarza. „Był nie tylko wspaniałym sportowcem, ale także wyjątkowym człowiekiem”

data aktualizacji: 2024.11.20



"Jego śmierć to nie tylko ogromna strata dla naszej drużyny, ale także dla wszystkich, którzy mieli zaszczyt go poznać" - lokalny, rywalizujący w B klasie klub piłkarski Mewa Smykowo z wielkim żalem żegna swojego tragicznie zmarłego bramkarza Patryka Zalewskiego.

Mężczyzna zginął na miejscu wypadku, do którego doszło minionej nocy na ul. Pionierskiej w Ostródzie. Jego 19-letni brat, również związany z Mewą, w ciężkim stanie trafił do szpitala.

Mewa Smykowo podzieliła się dziś bardzo smutną wiadomością. Klubowi przyszło pożegnać bramkarza; mężczyzna ten minionej nocy zginął w tragicznym wypadku drogowym, a miał zaledwie 25 lat.

- Z ogromnym smutkiem informujemy, że nasz

bramkarz, Patryk Zalewski, zginął tragicznie w wypadku samochodowym, który miał miejsce dzisiaj w nocy - podali przedstawiciele Mewy. - Jego śmierć to nie tylko ogromna strata dla naszej drużyny, ale także dla wszystkich, którzy mieli zaszczyt go poznać. Patryk był nie tylko wspaniałym sportowcem, ale także wyjątkowym człowiekiem, pełnym pasji i oddania.

Przedstawiciele klubu złożyli też kondolencje bliskim zmarłego.

- W tych trudnych chwilach składamy wyrazy współczucia jego rodzinie, przyjaciołom oraz wszystkim, którzy go kochali i szanowali. Będzie nam go brakować, ale jego pamięć na zawsze pozostanie w naszych sercach - podkreślili.

Klubowi działacze i piłkarze myślami są również z Mateuszem, 19-letnim bratem Patryka, który także uczestniczył w wypadku i z poważnymi obrażeniami trafił do szpitala. Mateusz, podobnie jak brat, reprezentował barwy drużyny ze Smykowa.

Red. kontakt@infoilawa.pl.

Fot. Mewa Smykowo.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/76517-lokalny-klub-zegna-tragicznie-zmarlego-bramkarza-byl-nie-tylko-wspanialy-m-sportowcem-ale-takze-wyjatkowym-czlowiekiem>